

PROTOKÓŁ nr 17/20

z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Nasielsku, odbytego w dniu 3 lipca 2020 roku w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Nasielsku pod przewodnictwem pana Jana Lewandowskiego - Przewodniczącego Komisji.

Obecni wg. listy obecności.

Ad.1 Otwarcie komisji i stwierdzenie quorum.

Przewodniczący Komisji Jan Lewandowski o godzinie 9.00 rozpoczął posiedzenie. Stwierdził, że w komisji bierze udział czterech z sześciu radnych. Powitał wszystkich obecnych i przedstawił proponowany **porządek posiedzenia, który przedstawiał się następująco:**

1. Otwarcie komisji i stwierdzenie quorum.
2. Rozpatrzenie skargi mieszkańca Nasielska o zdyscyplinowanie Burmistrza Nasielska w związku z brakiem odpowiedzi na pytania z sesji.
3. Zamknięcie obrad.

Porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad.2 Rozpatrzenie skargi mieszkańca Nasielska o zdyscyplinowanie Burmistrza Nasielska w związku z brakiem odpowiedzi na pytania z sesji.

Przewodniczący Komisji przypomniał, że powyższa skarga była tematem obrad na poprzednim posiedzeniu komisji, gdzie skarżący nie określił dokładnie kogo dotyczyła. Zostało to sprecyzowane i jak się okazało chodziło o Burmistrza. Następnie zapoznał z treścią skargi.

Zastępca Burmistrza w odniesieniu do stwierdzenia, że nie potrafił odpowiedzieć na pytania skarżącego podczas wizyty, pamięta to zdarzenie kiedy autor wniosku wraz z drugim panem byli w urzędzie celem spotkania się z Burmistrzem, który musiał pilnie wyjechać. Dlatego w tym czasie on był do dyspozycji. W sytuacji kiedy z jakiś przyczyn na dyżurze nie ma Burmistrza jest Zastępca, i tak jak wtedy był cały czas do dyspozycji tych panów. Panowie nie mogąc się doczekać na powrót Burmistrza w jakimś momencie przyszli do niego. Rozmowa trwała długo bo około dwóch godzin. Autor skargi miał przy sobie pismo z tymi jak się domyśla pytaniami, które najprawdopodobniej przeczytał na sesji 30 grudnia 2019 roku. W żadnym momencie autor skargi nie doręczył, nie zadał tych pytań czyli ich nie odczytał, miała miejsce tylko i wyłącznie rozmowa. Ponieważ jedno z pytań dotyczyło wynagrodzenia Zastępcy, poinformował tego pana o jego wysokości. Nie jest prawdą sformułowanie, że Wiceburmistrz nie potrafił odpowiedzieć na pytania bo żadne

pytania w jego stronę ze strony autora skargi czy też drugiego pana nie padły. To było spotkanie, które dotyczyło mnóstwa różnych problemów. Rozmowa dotyczyła wielu tematów, natomiast w żadnym momencie autor skargi ani nie wręczył żadnego pisma z pytaniami ani nie kierował do niego żadnych pytań. Z własnej inicjatywy poinformował autora skargi o swoich zarobkach.

Do obrad dołączył radny Krzysztof Fronczak. W posiedzeniu bierze udział pięciu radnych.

Radny Marcin Szarszewski żałuje, że nie ma autora skargi, ponieważ niedawno rozmawiał z nim pytając o przedmiot tej skargi i jak powiedział aż 4 razy był u Burmistrza i się nie doczekał, co nie wynika z treści skargi, ponieważ tam jest mowa o jednej wizycie. Istotą skargi, w związku z tym, że nie jest na Wiceburmistrza tylko na Burmistrza, jest pytanie czy mieszkaniec otrzymał odpowiedzi albo doczekał się w końcu spotkania z Burmistrzem, żeby otrzymać je ustnie, czy też ta sprawa od grudnia jest cały czas zawieszona i nie było odpowiedzi ani pisemnych ani ustnych.

Zastępca Burmistrza Nasielska dodał, że przepisy prawa administracyjnego nie przewidują czegoś takiego jak pytania. Obywatele mogą kierować do organów władzy publicznej 3 rodzaje pism, tj. skargi, wnioski i petycje. Zapisy Statutu Gminy dotyczące Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, wyraźnie mówią, że prace komisji są związane ze skargami, wnioskami i petycjami. Prace tej komisji nie są związane z pytaniami kierowanymi do organów władzy publicznej, w tym przypadku do Burmistrza. Art. 7 Konstytucji mówi „Organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa”. Jeżeli jakikolwiek organ władzy jest zobligowany do czegokolwiek, jakiejś reakcji, musi to być w granicach przepisów prawa. Odczytał zapis jednego z komentarzy w tej kwestii oraz fragment orzecznictwa tj. że w stosunku do organów administracji publicznej nie stosuje się zasady zgodnie z którą to co nie jest zakazane jest dozwolone. Jeżeli przepisy prawa czegokolwiek obywatelowi nie zakazują jest to dozwolone. Ta zasada nie dotyczy organów władzy publicznej w oparciu o ten przepis, przeciwnie, dozwolone jest tylko to co znajduje wyraźną podstawę prawną. Nie ma w przepisach prawa czegoś takiego jak odpowiedzi na pytania.

Radny Mirosław Świdorski nie do końca zgadza się z wypowiedzią Zastępcy Burmistrza, który powołuje się na Kpa i być może w innych aktach prawnych jest to ujęte, natomiast jest coś takiego jak pytanie zadawane na sesji, jak ustawa o samorządzie gminnym, która reguluje i nakazuje obowiązek udzielenia

odpowiedzi na pytania. Jest wyraźny zapis, że jest 14 dni a jeśli Burmistrz nie może udziela informacji, że odpowie w późniejszym terminie.

Zastępca Burmistrza wyjaśnił, że zapisy statutowe o których mówił radny Mirosław Świdorski dotyczą interpelacji i wniosków radnych.

Radny Marcin Szarszewski odniósł się do wypowiedzi Zastępcy Burmistrza, który mówił, że działania komisji dotyczą skarg, wniosków i petycji a nie pytań. Komisja nie spotkała się po to, żeby odpowiadać na pytania skarżącego tylko rozpatrzyć skargę.

Zastępca Burmistrza wskazał jedynie co jest istotą tego, że są 3 rodzaje pism, które obywatele mogą kierować.

Radny Marcin Szarszewski zapytał czy Zastępca Burmistrza oficjalnie twierdzi, że mieszkańcy nie mogą zadawać pytań albo mogą zadawać a Burmistrz nie musi na nie odpowiadać?

W świetle obowiązujących przepisów prawa obywatele mają prawo zadawać pytania natomiast Burmistrz nie ma obowiązku prawnego na odpowiadanie. Pisma powinny być kierowane w trzech formułach – wniosków, petycji i skarg – wyjaśnił Zastępca Burmistrza.

Radny Marcin Szarszewski jak zrozumiał obywatel może napisać pismo w stylu „proszę o udzielenie informacji publicznej jako wniosek” i wymienić te kilkanaście pytań i uzyskać potwierdzenie Zastępcy Burmistrza.

Radny Mirosław Świdorski jest zdania, że jest to kwestia korzystania z zapisów. Zastanawia się kiedy na wniosek o dostęp do informacji publicznej odpowiedź jest w formie decyzji a kiedy nie.

Zastępca Burmistrza powiedział, że ustawa o informacji publicznej mówi bardzo wyraźnie, że składamy wniosek, który może zawierać pytania. Należy pamiętać, że mamy wnioski tzw. proste i złożone, które dotyczą funkcjonowania różnych wydziałów który powoduje zaangażowanie wielu pracowników w udzielenie odpowiedzi. W tym przypadku organ ma prawo zwrócić się o wykazanie szczególnego interesu publicznego. Wnioskodawca musi uzasadnić, że to co żąda jest w interesie nie jego prywatnym tylko w interesie publicznym. Może być tak, że nie będzie w stanie wykazać tego interesu publicznego i wtedy organ ma prawo odmówić udzielenia takiej informacji. Musimy pamiętać również

o drugiej bardzo ważnej rzeczy, która w tej gminie nie była stosowana tj. konieczność, że w przypadku wniosków bardzo skomplikowanych, gdzie mamy do czynienia z zaangażowaniem wielu pracowników, z wykorzystaniem sprzętu, papieru do kserowania dokumentów itp., organ ma prawo zażądać od wnioskodawcy pokrycia kosztów za udostępnienie takiej informacji. Dotychczas żaden z wnioskodawców nie pokrył tych kosztów ale nie wykluczamy, że ta sprawa stanie w najbliższym czasie do rozważenia i do podjęcia konkretnych decyzji bo jak wiadomo grupa mieszkańców bardzo intensywnie składa wnioski i w dużych ilościach i to są wnioski często bardzo skomplikowane. Być może będzie wymagało to pracy urzędników w godzinach nadliczbowych i rozważamy czy w sytuacji takiego wniosku skomplikowanego pracownik nie będzie musiał zostać po godzinach i być może koszty pracy pracownika po godzinach wnioskodawca będzie musiał pokryć.

Radny Janusz Gers w dniu dzisiejszym został „zaatakowany” przez jednego z panów, którzy tak często piszą skargi. Próbował mu wytłumaczyć dlaczego i Burmistrz mu pomógł i pan odstąpił od wtargnięcia na komisję. Jak zauważyli radni Rada działa ponad półtora roku i nie zdarzyło się, żeby ktoś z mieszkańców tych wniosków składał aż tyle, co tych dwóch panów. Notorycznie składanie takich skarg na Burmistrza, urzędników, pytanie o wnioski, zadawanie dziwnych pytań sprowadza się do jednego – to jest celowe działanie, żeby tylko i wyłącznie zakłócić pracę urzędu i Burmistrzów. Podejrzewa, że Burmistrz i jego Zastępca czy Komisja Skarg, Wniosków i Petycji odnosząc się na prośbę obywatela na pewno odniosła by się w sposób uczciwy, merytoryczny natomiast tutaj wymaga to nakładu pracy wielu urzędników i Burmistrza. Czy to jest czas, żeby w dzisiejszych ciężkich czasach gdzie jest ciężko go znaleźć, na tego typu rozpatrywanie wniosków, skarg, które są cały czas notorycznie pisane i tylko przez dwóch panów? Należy zauważyć, że chyba to jest celowa „robota”.

Zastępca Burmistrza powiedział, że podczas rozmowy z Burmistrzem kiedy padła propozycja bycia Zastępcą Burmistrza w tej gminie, jednym z argumentów Burmistrza było to, że mówił, że jego praca jest na tyle intensywna, że nie jest w stanie w 100% wypełnić swojej chęci spotkania się z mieszkańcami i przyjmowania interesantów w określonych godzinach dlatego potrzebny jest Zastępca. Chciałby aby pod jego nieobecność Zastępca rozmawiał z mieszkańcami, żeby był i pomagał w rozwiązywaniu ich problemów. Miedzy innymi po to jest cały czas do dyspozycji, nie ma tylu spraw co Burmistrz, który musi jeździć na spotkania, spotykać się z ludźmi, załatwiać sprawy, być w terenie itp. W czasie kiedy byli ci panowie też był do

ich dyspozycji. Ma wrażenie analizując wnioski tych panów, że jest brak szacunku tych ludzi dla wyniku wyborczego. Wszyscy państwo i Burmistrz wygraliście wybory w sposób uczciwy, nie pozostawiający wątpliwości i tutaj jest brak szacunku tych ludzi dla tego wyniku wyborczego. Każdy z państwa uzyskał mandat społeczny i macie państwo pełne prawo reprezentować to społeczeństwo swoimi decyzjami, uchwałami i ludzie powinni to szanować. Tutaj tego szacunku nie widzi.

Radny Mirosław Świdorski – o dostęp do informacji publicznej odpowiedź jest albo w formie decyzji i wtedy osoba niezadowolona ma prawo zwrócić się do Wojewody i w tej sytuacji nasza komisja nie jest władną żeby nad tym tematem się pochylać. Kolejna kwestia to odpowiedź wydana w innej formie i tu ma dylemat czy powinna ona trafić do komisji czy też nie.

Zastępca Burmistrza był do dyspozycji o czym panowie wiedzieli, mieli wiedzę, że nie ma Burmistrza i że jest Zastępca. Nie było żadnego ograniczenia przyjęcia przez niego tych panów. Rozmowa trwała dwie godziny.

Przewodniczący Rady w drodze na komisję miał zaszczyt rozmawiać telefonicznie z jednym z zatroskanych obywateli, który uważał się, że nie została mu udostępniona możliwość udziału na ostatniej sesji zdalnej, na co wyjaśnił, że prawnie miał do tego prawo ale ze względów technicznych nie. Mieszkaniec powiedział, że złożył skargę do Rzecznika Praw Obywatelskich, co robią radni, że są dla mieszkańców na co Przewodniczący mu odpowiedział, że mieszkańcy zdecydowali w wyborach kto ma ich reprezentować. Jeżeli panowie wnosiliby coś dla dobra gminy co miałyby służyć dla mieszkańców to by było inne podejście a przez 1,5 roku nic nie robili żeby nam się pracowało łatwiej. Opluwają zarówno radnych jak i Burmistrza. Na co mieszkaniec stwierdził, że zadaniem gminy jest dopracowanie takiego systemu, żeby mieszkańcy mogli zabrać głos. Jeszcze dyskutował na temat jak nie będzie radnym jak będzie chciał zabrać głos. Przewodniczący rady, wyjaśnił, że nie był radnym i potrafił okazać szacunek i uznanie dla organów tj. Rady i Przewodniczącego. Nie działało to się tak jak to się dzieje na obecnym etapie, że panowie przychodzą na każdą sesję, on jeżeli przychodził bo też działał społecznie to w danej konkretnej sprawie, w celu rozwiązania jej, nie opluwania kogokolwiek.

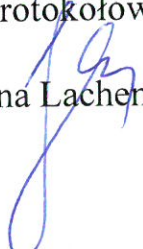
Według Przewodniczącego Komisji do spotkania doszło a że nie było Burmistrza dlatego jest Zastępca, który w czasie nieobecności Burmistrza sprawuje jego obowiązki więc udzielił odpowiedzi i sam wskazuje, że rozmowy

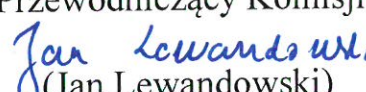
były dość intensywne i do spotkania doszło dwa razy. Uważa skargę za bezzasadną gdyż odpowiedzi dostali które zadali Burmistrzowi.

Członkowie komisji uznali skargę za bezzasadną przy 4 głosach za i 1 wstrzymującym.

Ad.3 Zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania się porządku posiedzenia komisji Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji o godzinie 9.30 zakończył posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(Joanna Lachendrowicz)

Przewodniczący Komisji

(Jan Lewandowski)